

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Października. — Rok 1838.
Piątek.

№ 272.

Jutro, Ś. Edward.
v. s. Iszy Października.

Doroczna uroczystość Śtej Filomeny Pan-ny i Męczenniczki, znakomitemi cudami słynącej, będzie obchodzoną w tutejszym kościele Śgo Krzyża z zwyczajnem publicznem Nabożeństwem w następującą Niedzielę.

N. CESARZ i KRÓL, pragnąc w ojcowskiem miłosierdziu Swem przynieść ulgę położeniu tych, którzy, wpadłszy w błąd w czasie ostatniego rokosz, przez żal następny z powodu popełnionego przestępstwa, na wzgląd zaśluzili, zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Królestwa, Najmiłostściwiej zezwolić raczył, ażeby Oficerowie byłego wojska polskiego, pozostający bez sposobu utrzymania, równie iak i ich Wdowy i Sieroły, utrzymani byli nadal przy pobieraniu części wsparcia trzyletniego, wypłacanego im po dzień 1 Stycznia r. b. W skutek tego J. C. K. MOŚĆ rozkazać raczył: ażeby na uiszczanie rzeczzonego wsparcia potrzebna i wyłączenie na ten cel przeznaczona suma złp. 135,220, opartą była na funduszu w budżecie Królestwa na pensje i wsparcia corocznie wyznaczanym, tudzież, ażeby udzielane z mocy obecnej decyzji zasiłki, były w wypłacie zawieszane, a nawet w zupełności odejmowane, stosownie do upżania Namiestnika, tym z pomiędzy otrzymujących takowe, którzyby następnie przez niespokojne postępowanie swe i przez złty sposób myślenia, zwrócili na siebie uwagę Rządu.

Onegdaj wieczorem, dostrzeżony został w tutejszem *Observatorium* Komety *Enkego*. Światło jego jest jeszcze iak słabe, iż w mocniejszych nawet lunetach wydało się iak obłoczek mglisty biały i nieznaczny; o północy tegoż dnia kometą znajdował się blisko 2ch gwiazd 5tej i 6tej wielkości (62 Andromedy), nieco powyżej nad linią łączącą gwiazdy, gamma *Andromedy* i teta *Perseusza*. Położenie to zgadza

się z miejscem *Efemerydą* poprzednio wskazanem; kierunek biegu pozornego jest od wschodu na zachód, czyli przeciwny porządkowi znaków zodiakalnych. W dniu tym Kometą był jeszcze na 10 milionów mil od nas oddalony, codziennie jednakże na 300,000 mil zbliża się do ziemi. Dnia 7 Listop: b. r. będzie na 4 i pół miliony mil od tejsze oddalony, i odtąd znacznie się od niej oddalać, a do słońca jeszcze zbliżać aż do dnia 19go Grudnia b. r. B. — Xieźna Alexandra *Radziwiłłowa* dnia wczorajszego wyjechała na Wołyń. — Pozostała po ś. p. *Wojciechu Bielanowskim* Mecenase Sądów najwyż: inst: i Pisarzu Dyr: Szczegółowej Tow: kred: ziem: gub: Mazow: zmarłym onegdaj, Żona wraz z dziećmi, zapraszają kolegów i przyjaciół zmarłego na exportację zwłok, z mieszkania na Podwalu Nr 497, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 3ej z połud:; a na żałobne Nabożeństwo w kościele XX. Kapucynów w przysłył *Poniedziałek* o godz: 10ej z rana. — *Chrościecki Józef* Patron przy try: Gub: Maz: przeniósł mieszkanie przy ulicy Podwał Nr 508, gdzie odtąd wszelkie wręczenia skutecznieć się mają. — Dr. *Podowski* Lek: Naczelnny Szpi: Ś. Łazarza, przeniósł swe mieszkanie do tegoż Szpitalu. — Wczoraj w Wielkim teatrze, po *Balecie (Młynarze)* przywołana *JPani Turczynowicz*.

Zastępca Dyrektora Szkoły Rabinów. Zawiadamia niniejszem interessowanych, że zapis Uczniów Szkoły Rabinów na półrocze zimowe 1838/9, rozpocznie się w lokalu szkolnym dnia 11/23 Październ: r. b. i trwać będzie, wyiawszy dni świąteczne i uroczyste, do dnia 12 Październ: 4 Listop: włącznie; opłata szkolna stosownie do decyzji Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P. odtąd złp. 50 rocznie wynosić będzie, czyli półrocznie złp. 25, którą uczeń przy zapisie złożyć jest obowiązany. Uczniowie zaś nie będący

w możności uiszczenia opłaty szkolnej, winni złożyć świadectwo ubóstwa i konduity, wydane przez miejscowy Dozór Bóżniczy, potwierdzone w Warszawie przez Kommissarzy właściwych Cerkwi i Urząd Muni; zaś na prowincji przez Burmistrza lub Prezydenta, a następnie legalizowane przez Kommissarzy Obwodów i Rządy gubern. *Takowe świadectwo ubóstwa co półroczne wznowiane być musi.* Zastępca Dyrektora Szkoły Rabinów ogłaszaiać to rozporządzenie, wyzwa interessowanych, aby wcześniej zastosowali się do takowego, gdyż po oznaczonym terminie zapisowemu, nikt do szkoły przystąpić nie będzie. *Eisenbaum.*

Putusk d. 1 Październik 1838 r. — Ojciec z prawdziwą troskliwością kształcenia swych dzieci, przywozisz one na nauki do Szkoły Obwodowej tułejkiej, był obecny Aktowi publicznemu, otwierającemu kursa nauk, na których J.W. Biskup tej Płockiej Dycezyi, i nad szkołami w niej będącymi nadzór mający, z pełnym wyrazem słodyczy i miłości do Nauczycieli i Uczniów przemówił. Co bez naruszenia Jego skromności, poważam się do pism publicznych podać, aby i nieobecni rzeczownemu Aktowi, mogli dzielić tę Ojca pociechę, iaka z głosu Pasterza serce jego przenikała, w następstwie co do słowa brzmienia: „Nie masz nic chlubniejszego ani pożyteczniejszego na świecie, iak trudnić się nauczaniem młodzieży. Sam Chrystus Bóg i Człowiek wielce sobie to upodobał, iak czytamy w rozdziale 18 s. Ewangelji przez Mateusza S. napisanej; ale też nie szkodliwszego na świecie, iak oświecać rozum naukami młodzieży, a nie kształcić ich serca, to jest kazać do cnoty, a karcie zbrodni i występki, utłumiać burzące się namiętności i wykorzystać naganne obyczaje. Oba te obowiązki Nauczyciela tak ściśle są z sobą połączone węzłem, iż jeżeli oba w równym względzie i z równą gorliwością nie będą wykonane, powołanie nasze Czcigodni Nauczyciele i oznaczony cel Wasz będzie chyłbny, a prace i usiłowania Wasze będą nie tylko daremne i bezpożyteczne, ale co gorsza, będą ze szkodą dla Kościoła i Kraju jeżeli nie nigdy, to przynajmniej wielkimi nie nagrodzoną. Iktóż z nas żyjących nie uzna tego za prawdę, iż nie masz kleski którąby była szkodliwsza krajowi nad zepsutą młodzieżą?... głoś, powie-
tze, wojna, gubia znaczną część ludności kraju, lecz zepsuta młodzież dać mu złych Obywateli, co jest okropniejsza; bo pierwsza strata może być nagrodzona z łaty, druga powiększa się z czasem. Oby ta

prawda tak jasno wykazana, głęboko w sercach waszych Szanowni Nauczyciele utkwiła! Oby Bóg iako Dawca wszelkiego dobra, wspierał swą łaską poświęcenie się i siły wasze!... Ty zaś Szanowny Kapłanie Nauczycielu Religji i Moralności do tej przeznaczonej szkoły, masz w nauce Zbawiciela niewyczerpane źródło, z którego możesz i naukę zbawienną i moralność, to jest nieskazitelność obyczajów w tę młodzież wpoić. Powiadaj i powtarzaj ief to często chociażby przy każdej twojej lekcji, że nauka ze Zmierzającymi życia połączona, stawia człowieka na stopie nie różniące go od nierozumnego stworzenia, ale sama nauka bez czystości serca i moralności, stawia go w równi z bydlęciem, i człowiek takowy prędzej lub później stanie się mu podobnym. Tobie zaś zebrana w tem miejscu i świątyni nauk waszych Młodzieży tyle tylko powiem, że z tego, com Szanownym Nauczycielom Tworim dopiero powiedział, acz miałem i niedojrzałym ieszcze rozsądkiem waszym już wnieść sobie możecie, coście winni swym Nauczycielom; to jest słuchać i szanować Ich powinności. Oni oświeca umysły, oni kształcą serca wasze, a wó przybrań, będziecie, zapewniam was, miłymi BOGU, wiernymi Dobroczynnemi i Łaskawemu Monarsze Naszemu MIKOŁAJOWI Imu i pożytecznymi krajowi.“

Francja. — P. Arago urządza w Hawrze małe obserwatorium i podjął się własnym kosztem zaopatrzyć je w potrzebne narzędzia. — Marszałek Valée (Wale) zwiedzając teraz Konstantynę, ustali kilka nowych naczelników po kolech w ich urzędach. — Król 27 x. m. oprowadzał Infanta Don Franciszka w pałacu Wersalskim; pokazywał mu muzeum, salę opery, a potem zaprosił do swego stołu. — Porucznik Parquin znany z sprawy sztrasburskiej, opuszcza Księcia Ludwika Bonapartego i wraca do Paryża. — W pałacu Tułeryj aresztowano kobietę mającą zmysły pomieszané; wołała: „Jestem Królową wszystkich Monarchii.“

Hiszpanja. — Bilbao ciągle jest zagrożone oblężeniem; prócz tego Karliści zamysłaią wyprowadzić znaczny korpus ku Madrytowi i zdobyć Portugalę. — W Madrycie panuje nadzwyczajne wzburzenie umysłów od czasu otrzymania wiadomości o klesce i śmierci Jener: Alaxa. — Głoszą, że P. Miraflores ma otrzymać prezostwo rady.

Niemcy. — Na kolei żelaznej poczdamskiej pękł komin jednego z powozów parowych; szczęściem nikt nie został uszkodzony. — Pożar zniszczył w *Goslar* w Hanowerskiem 13 domów. Jeden człowiek utracił przytem życie.

Różnaitości. — Dwoje ślepych w *Paryżu*, utrzymujących się z wykonywania muzyk w domach publicznych, w tych dniach zawarli z sobą śluby małżeńskie. Oboje są wzorem gospodarności, a uważają się wzajemnie za ideały piękności. Gdyby wzrok był im przywrócony, jakżeby oczami patrzaliby na siebie! Slepota jest tu koniecznie potrzebna do utrzymania ich miłości. — Sultani pozwolili wybudować w *Stambule* 5 nowych kościołów chrześcijańskich. — *Wenezjusz* uspokoił się zupełnie, ale za to często wybucha góra *Etna*. — W gubernji fińskiej urodził się chłopiec z twarzą podwójną, nakształł głowy *Janusa*. Najszczerzej mówiąc, jest to dziecko mające już 17 miesięcy, przyjmuje pokarm obiema ustami, a gdy dozna boleści wydać krzyk podwójny. Jego rodzice proszą wieśniacy, zamysłają z nim zwieździć obce kraje dla pokazywania go ciekawym za pieniądze. — Pismo angielskie z 20go września: opowiada: Zeszłego tygodnia udało się nakoniec Panu *Lewelajni* zaślubić *Annę Szartas*. Niesłychany stopień namiętności przejął wspomnianego już w jego 16tym roku życia, nieszczęściem ukochana nie mogła znaleźć upodobania w twarzy jej zaślubnika. Wieray *Lewelajni* ufał wpływowi czasu i przez 35 lat nie przestawał nalegać na kochankę do przyjęcia jego ręki. Tę cierpliwość i stałość łącznie z przewyciężającą wymową, wyrwały nakoniec stanowcze *tak*, z ust uporczywej Damy. Szczęśliwy narzeczoną postawił się jak najprędzej zaślubić ją zaraz w dniu następnym; z obawy, aby jego najmiłsza postanowienia nie zmieniła. — 2go sierpnia *Pachciarz Kartwright* wracał do *Lisborugh*, w tem duży pies napadł na jego konia i pokłaskał go w nogę. Pachciarz chcąc psa odegnąć, trafiając nieszczęśliwym spadł z powozu, a uderzy-

wszy głową o kamień, został nieżywy na miejscu. Według praw angielskich pojmano psa i z wszelkimi formalnościami powieszono go jak delikwenta! — Wiadomości z Indji wschodnich donoszą o śmierci matki Króla *Syamskiego*; poczyniono świetne przygotowania do pochowania jej zwłok, czyli raczej do spalania. Stos w tym celu wzniesiony miał być tak wysoki jak kościół *S. Pawła* w *Londonie*; ozdoby z szczerzego złota i kosztowne kobierce stos zakrywały aż do rozpoczęcia się obrzędu. Przez 6 miesięcy 10,000 (?) osób pracowało nad przygotowaniem do pogrzebu. — Menażerja ogródów roślin w *Paryżu*, została wzbogaconą nadzwyczajnie rzadkimi zwierzęciami znanymi pod nazwiskiem *Gerbo*. Zwierzątko to pochodzące z *Afryki*, jest złożone z postaci wiewiórki, zająca, szczurów i małpy, a mimo to jest podobne do ptaka. — Jedna z znaczniejszych księgarni londyńskich sprzedaje rocznie 500,000 tomów, zatrudnia 60 kupczyków, oraz 250 zecerów i introligatorów a wydać rocznie 210,000 zł. na same doniesienia. *Magazyn niedzielny* ma 87,000 prenumeratorów a inne pisma mają po 60, 50 i 40,000. — Fortepianista *Thalberg* na 11 przysługę miesiąca zdłowi spodziewany jest w *Wiedniu*. — Aktor francuzki bawiący teraz w *Afryce* zbiera po 2 osoby z każdego z tamtejszych pokoleń dla okazywania ich w *Europie* za pieniądze. — *Sprzeczność między zwyczajami europejskimi a tureckimi*. U Turków gołenie włosów na głowie jest zwyczajem, u nas to jest kara; my wchodzimy do pokoju z obnażoną głową, oni z obnażonymi nogami; u nich mężczyźni mają szyję i ramiona odkryte u nas kobiety; u nas Damy ubierają się w kolory żywe a mężczyźni w ciemne, u nich przeciwnie. U nas Damy wydają się skromne i wstydliwe, tam mężczyźni. U nas taniec uważany jest za zabawę, tam za poniżenie. — W *Paryżu* zawiązało się towarzystwo akcjonariuszów w celu wyłączenia pluskiew! — Pan *Haggie* powroźnik w *Londonie* fabrykuje teraz linę, którą będzie miał

3 mile angielskiej długości. — Angliacy odkryli w południowej Australji kilka wysp, które nazwali *kościotrupem* z przyczyny następującej: Mieszkańcy tameczni trupów nie chowają, ale ich mięso dają na strawę psom i świniom. Koście zaś zostają ustawione w pieczarach, nad którymi starannie czuwają. Każdy kraiowiec obowiązany jest co miesiąc poświęcić jeden dzień pracy w pieczarach. — Gazeta Czas donosi: Wieszniak *Majlej* w departamencie *Somme* znajdując się 7 z. m. pod czas burzy na polu, został ugodzony piorunem. Chociaż upadł wskutku gwałtownego uderzenia, nie poniósł jednak żadnego szwanku, doznał tylko w ciele nadzwyczajnego gorąca; to iest szczegółuśniej, że sprzączka jego szelak stopiła się a nóż kieszonkowy nagle przylutował się do pokrywki blisko leżącej fajki! — Niedawno umarł Pleban w *Gastins*. Jego krewna otrzymawszy po nim w spadku 2 ule, a nie chcąc mieć do czynienia z temi owadami, *kazała* zamknąć w skrzyni i zapakować. Pszczoły znalazły jednak otwór i znalazłszy znalezione ich cały rój na krzyżu wzniesionym dla nieboszczyka na smętarzu. Na około było wiele innych krzyżów, a pszczoły osiadły tylko grobowiec Plebana. — Kapitan *Wood*, który teraz wrócił z Morza połud: do *Londynu*, przywiózł także dotychczas nieznaną zwierzę, mające wiele podobieństwa z bałeczny smokiem starożytności. Jest to rodzaj alligatora o 2ch nogach, ma on ogon podobny pół do ogona ryby, pół do węża. Musiano długo walczyć z temi zwierzęciem nim je ubito, 2 ludzie okręglowi przytem zranieni, umarli wśród okropnych konwulsji i wszelkich oznaków otrucia. — P. *Moskone* w *Turyń*, odkrył sposób fabrykowania papieru z łodyg szparagowych.

PRZYIECHANI do WARSZAWY.

Bulski Fran: Burmistrz z Rytyńa; Jerzycki Józ: Dzie: z Krzesłina; Olszewski Woj: Dzie: z Wrzeszczowic; Ośmiałowski Andr: Dzie: z Winiar; Jackowski Włodzimierz: Dziedzic z Janikowa.

DOMIESIENIA.

Na sporządzenie MOSTU w Brześciu Litewskim,

na rzece Bugu, za wyrachowaną ogółem summe 17,185 rubli assygi i kopiejek 90, odbędzie się licytacja, w tamtejszym Komitecie budowniczym. Licytacja rze:czona, rozpocznie się d. 27 Paździ: 8 Listop:, a zaś ostatecznie się ukończy d. 31 Paździ: 12 Listop: r. b. Warunki co do przedsiębiorstwa o którym mowa, wyliczenie nakładu (oszlag), i plan przed licytacją ubiegającym się, okazane będą. Życzący podjąć się sporządzenia pomienionego mostu, i przystępujący do licytacji, zgodnie z przepisami Najwyżej d. 17 Paździ: 1880 r. zatwierdzonej, są obowiązani okazać dowód urzędowy, jako mają prawo do licytacji, i złożyć odpowiednio załogi (vadja). Niestawiający osobiście do licytacji, może na swe miejsce, dla działania i dopełnienia wskazanych przepisów w tej mierze, przysłać swego Pełnomocnika, z wydanem temuż umocowaniem. — Pomocnik Naczelnika Wojsennego Gubernji Mazow:, Pódpułkownik *Wendorff*.

Inspektor Jeneralny Stąd w Królestwie, podaje do wiadomości, że w Mieście Janowie Gub: Podlaskiej, odbędzie się w dniu 3/5 Listop: r. b. licytacja, i złożyć od 49,226 gr. 28 1/2, na wynaturowanie Stajni w Głównym Zakładzie Stada Rządowego w Janowie. Wadjuj do licytacji oznaczono na zł. 4900. Warunki przyrzane być mogą w Biurze Wydziału Stadnego.

Znalezione PAPIERY wraz z LOSAMI Loterji klas: do 4 klasy; można odebrać w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro *Fra Djawolo*. JP. *Szmithow* dawniej Artysta Opery Niemieckiej, teraz Dyrektor Teatru Wileńskiego, jako Gość przedstawi rolę *Fra Djawola*.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kugutka* na Krak. Przedmie: w domu pod Nr. 454, wprost b. Konserwatorium, Towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duettami, Tercetami i Scenami komicznymi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielarskiej i Tłomackiego Nr. 600, Bracia *Ładowscy* grać będą wiatki z najnowszych dzieł, od godziny 6 do 10 wieczorem.

Jutro w handlu *Hafenskiego*. Szczupak duszony, Sandacz z sos: król w: lub z: iai:, Karp na szaro lub z rusztu, Lin z pieca z kapus:, Węgorz po tatar:, Okoń po holem, Karaś smażo: i Zupa ryb:, Polędwica z kartofla:, Kaczka faszero: z roż:, Pieczeń łusarska, Kotlety i Potrawa z pulard.